

# Dziennik Łódzki

№ 167.

Sobota, dn. 18 czerwca 1932 r.

Rok II.

Redakcja nocna: ul. Cegielińska № 19, telefon 134-86.  
Redaktor przyjmuje od godz. 6-7 wiecz.

Cena 15 gr.

Administracja: ul. Piotrkowska 86, tel. 101-99.  
Reklamacje przyjmuje się tamże.

## Odroczyć czy skreślić?! Pod znakiem porozumienia rozpoczęła się konferencja Lozańska. Deklaracja mocarstw zapraszających. Mowy v. Pappena i Herriota. Prolongata moratorium dla Niemiec na czas trwania konferencji.

Posiedzenie konferencji reparacyjnej w Lozannie odbyło się w wielkiej sali hotelu Beau Rivage w Ouchy. Wnętrze zdobią wspaniałe dekoracyjne palmy.

Jest to największa sala w Lozannie. Osobliwość jej stanowią wielkie ściany szklane. Widać przez nie otoczony kwiatnikami podjazd i w perspektywie piękny duży ogród. W ogrodzie zgromadziła się liczna, wytwornie ubrana publiczność, która doskonale przez ściany może widzieć obradujących.

Areopag międzynarodowy, mający zaradzić nędzy, dźwignąć świat z „dna kryzysu“ obraduje na oczach publiczności, w szklanych ścianach. Można by w tem upatrywać symbol tego zespolenia wysiłków i zaufania opinii, które stanowi niezbędny warunek odbudowy gospodarczej świata, i o którym też mówi pierwszy referent, premier angielski, Mac Donald.

LOZANNA, 17.6 — Drugie posiedzenie plenarne konferencji reparacyjnej zaczęło się o godz. 10 rano. Posiedzenie zapowiedziane było jako poufne, jednakże zaraz na początku posiedzenia wezwano prasę na salę, poczem Mac Donald oświadczył, że przeprasza przedstawicieli prasy, iż zwywa ich w ostatniej chwili, ale, że dziś rano postanowiono zakomunikować prasie ważny dokument, a mianowicie deklarację głównych mocarstw wierzyckich w sprawie zawieszenia płatności odszkodowań na okres konferencji reparacyjnej.

Po odczytaniu deklaracji Mac Donald prosił dziennikarzy o opuszczenie sali obrad.

LOZANNA, 17.6 — Tekst deklaracji Wielkiej Brytanji, Francji, Włoch, Belgji i Japonji w sprawie zawieszenia spłat płatności reparacji ma treść następującą:

„Rządy wyżej wymienione, głęboko przeświadczone o rosnącej powadze niebezpieczeństw ekonomicznych i finansowych, które grożą światu, i pilności zagadnień, których zbadanie jest misją konferencji, i głęboko przekonane, że zagadnienia te wymagają rozwiązania końcowego, dokładnego i zmierzającego do poprawy warunków w Europie i że rozwiązanie to powin-

no być szukane bez zwłoki i bez przerwy, aby mogło być zrealizowane w ramach załatwienia uniwersalnego; stwierdzając, że pewne płatności reparacji długów wojennych przypadają począwszy od 1 lipca br.;

są zdania, celem umożliwienia kontynuowania bez przerwy prac konferencji, że, nie przesądzając rozwiązań, które mogą być później osiągnięte, przeprowadzenie spłat należnych rządowi, uczestniczącym w konferencji, z tytułu odszkodowań albo długów wojennych, winno być wstrzymane na czas konferencji, które zgodnie z wolą rządów niżej podpisanych musi osiągnąć rezultat w możliwie jaknajkrótszym okresie czasu.

Rozumie się, że decyzje powyższe nie dotyczą spłaty pożyczek, emitowanych na rynkach.

Rządy podpisane oświadczają, że o ile o nie chodzi, gotowe są działać zgodnie z powyższym układem i wzywają inne rządy wierzyckie, uczestniczące w konferencji, do zajęcia tego samego stanowiska.

Deklaracja podpisana jest w imieniu Wielkiej Brytanji, przez Neville Chamberlaina, w imieniu Francji — Herriota, Włoch — Mosconi'ego, Belgji — Renkina i Japonji — Yosydy.

PARYŻ, 17.6 (PAT). Dzisiejszy biuletyn oficjalny zaznacza, że Herriot rewizytował wczoraj w godzinach popołudniowych von Pappena w związku z wizytą, jaką kanclerz Rzeszy złożył mu tego samego dnia przed południem.

Następne posiedzenie komitetu 6-u mocarstw zapraszających wyznaczono na poniedziałek popołudniu. Decyzja ta pozwala p zypuszczać, że ani w sobotę ani w niedzielę nie będzie żadnych posiedzeń, co pozwoli Herrioto-

wi opuścić Lozannę i zająć się sprawami wewnętrznymi Francji.

LOZANNA, 17.6. Mowa, którą wygłosił właśnie na tajnym posiedzeniu von Pappen, utrzymana jest na ogół w tonie spokojnym.

Wygłoszona po francusku, miała za motto zdanie, iż reparacje, które Niemcy płacili, miały odbudować dzielnice zdewastowane, tymczasem stały się przyczyną dewastacji świata.

Omawiając sytuację w Niemczech Pappen tłumaczy wzrost radykalizmu politycznego tem, że młodzież wobec ciągłego wzrostu bezrobocia „nie ma żadnej nadziei na zdobycie pracy i zarobkowania. Kanclerz von Pappen domagał się definitywnego załatwienia sprawy od zškodowań, które jego zdaniem okazały się niemożliwe do utrzymania i szkodliwe dla gospodarstwa światowego.

Następnie przemawiał premier Herriot. Rząd francuski — mówił Herriot — ma obowiązek bronić interesów Francji, nie jest jednak obojętny na trudności innych państw. Herriot oświadczył, że podstawą konferencji musi być raport bazylejski i podkreślił, że rozwiązanie zagadnień europejskich może nastąpić jedynie w ramach interesów ogólnoswiatowych. Raport bazylejski — mówił Herriot — zwrócił uwagę na siłę aparatu gospodarczego Niemiec i m. fakt, że pewnego dnia Niemcy zyskają swą równowagę, to też należy się liczyć nie tylko z chwilą, obecną ale i z przyszłością. Dalej Herriot wykazuje na szeregu przykładach konsekwencje ewentualnego anulowania reparacji. Specjalnie jaskrawym był przykład kolei niemieckich, które na wypadek anulowania odszkodowań znalazłyby się w sytuacji uprzywilejowanej, gdyż obciążenie

kredytowe kolei niemieckiej zostałyby zmniejszone do 10 miliardów franków, podczas gdy obciążenie kolei francuskiej wynosi 65 miliardów a angielskiej 100 miliardów fr. Dzięki temu koleje niemieckie mogłyby obniżyć taryfy i obniżyć ceny niektórych towarów o 15 do 25 proc.

W konkluzji, która była najważniejszą częścią jego przemówienia premier Francji oświadczył, że anulowanie odszkodowań nie byłoby należytem i skutecznem załatwieniem problemu, przed którym znajduje się konferencja. Błędem byłoby sądzić, że anulowanie odszkodowań przywróciłoby równowagę. Koniecznem jest wzmocnienie bezpieczeństwa.

Przechodząc do deklaracji Mac Donalda Herriot podkreślił z naciskiem, że niema pokoju gospodarczego bez pokoju politycznego.

W imieniu Anglii Chamberlain oświadczył, że Wielka Brytanja pragnie definitywnego załatwienia sprawy i gotowa jest ponieść ofiary, któreby pociągnęło za sobą anulowanie reparacji.

LOZANNA, 17.6. (Pat) Dzisiaj w południe minister Zaleski był na śniadaniu u premiera Herriota.

LOZANNA, 17.6. (Pat) Premier Herriot opuścił dziś wieczorem Lozannę, odjeżdżając do Paryża.

LONDYN, 17.6. (Pat) Dzienniki donoszą ze źródła dobrze poinformowanego, że Mac Donald po dzisiejszym posiedzeniu oświadczył w prywatnej rozmowie, że trwa przy swej idei rozejmu politycznego i uważa, że koniecznem jest by został on zawarty na 10 do 15 lat.

LONDYN, 17.6. — Dzienniki londyńskie donoszą zgodnie, że w Lozannie zdecydowano wczoraj wieczorem podpisać, o ile to możliwe, w dniu dzisiejszym prolongatę moratorium dla Niemiec na czas trwania konferencji. Moratorium to, które objęłoby również spłaty bezwarunkowe, miałyby charakter jedynie tymczasowy, celem ułatwienia prac konferencji.

## Ex-Kajzer powraca do Niemiec.

BERLIN, 17.6. (Pat) Według doniesień prasy b. cesarz Wilhelm II zamierza przenieść swą siedzibę do Koburga w Niemczech i jesienią wziąć udział w uroczystości zaślubin następcy tronu szwedzkiego z ks. Sybillą von Sachsen Koburg-Gotha, których zare-

czyny zostały ogłoszone przed kilku dniami.

Pamiętaj o najbiedniejszych!

# FRANCJA i WŁOCHY.

## Francuski projekt porozumienia.

Niedawno wyrażano w prasie zagranicznej przypuszczenie, że między Włochami i Niemcami istnieje tajny pakt polityczny. Jeżeli nie wydaje się ono dosyć uzasadnione, to jednak nie da się zaprzeczyć, że w szeregu ważnych spraw międzynarodowych Włochy występują solidarnie z Niemcami. Wystarczy przypomnieć pewną zgodność postępowania w sprawie unii nadadunajskiej, rozbrojenia i reparacji. Co prawda w sprawie nadadunajskiej wchodzi w grę bezpośrednio interesy włoskie. Ale w sprawie rozbrojenia i reparacji są one sprzeczne z niemieckimi i solidarność jest raczej natury taktycznej. Nie trudno się domyślić, że włoskie oświadczenia w duchu integralnego rozbrojenia i zupełnego skreślenia reparacji działają jako zachęta do oporu Niemiec przeciw Francji i do uniemożliwienia porozumienia francusko-niemieckiego.

Niezależnie od powyższej polityki negatywnej — nie widać bowiem objawów pozytywnej współpracy włosko-niemieckiej — prowadzą Włochy aktywną i konstruktywną politykę na Wschodzie. Widomym jej znakiem jest niedawna wizyta tureckich mężów stanu z Ismetem Paszą na czele w Rzymie. Po podpisaniu protokołu, uzupełniającego i przedłużającego dotychczasowy traktat przyjaźni na dalsze 5 lat, złożył Mussolini oświadczenie, w którym określił ów traktat jako „jedną z głównych podstaw stałości sytuacji politycznej na wschodzie Morza Śródziemnego. Również Ismet Pasza zaznaczył, że swej strony, że przyjaźń włosko-turecka „pozwoliła urzeczywistnić politykę zbliżenia i pacyfikacji w

Europie, a w szczególności na wschodzie Morza Śródziemnego“.

Wiadomo, że od dłuższego czasu dyplomacja i handel włoski pracują bardzo intensywnie na Wschodzie: od Rosji sowieckiej poprzez Turcję, Grecję aż po półwysp arabski. Gdzie istnieje nie zadawione konflikty, jak między Grecją i Turcją, tam próbowała dyplomacja włoska pośredniczyć, żeby doprowadzić do układu w trzech. Pośrednictwo to, jak i próba wyrównania grecko-bułgarskich stosunków, nie doprowadziły dotychczas do żadnego wyniku, jak to wynika z oświadczenia, złożonego w styczniu z.r. przez Venizelosa, że Grecja nie chce wstąpić do żadnego ugrupowania politycznego.

Nie mniej jednak jest faktem, iż istnieje porozumienie włosko-sowieckie, turecko-sowieckie i włosko-tureckie, wprawdzie każde z osobna, ale czy nie mogłyby one stać się punktem wyjścia celem uformowania bloku? W szczególności w Białogrodzie nie ukrywano zaniepokojenia, czy też wizyta turecka w Rzymie nie jest dalszym etapem polityki bałkańskiej, wymierzonej przeciw Malej Entencie i wpływom francuskim w Europie środkowej. Potwierdzenie powyższych przypuszczeń znaleźć można w doniesieniach korespondentów niemieckich z Rzymu. Zwracają oni uwagę, że Włochy prowadzą politykę porozumienia z państwami, pobitemi w wojnie światowej. „Zapomocą tego łańcucha państw będzie Mała Ententa wraz z Polską okrażona i odcięta od Francji“. Ze ta polityka presji na Francję miałaby być skuteczna, to wy-

kałoby z faktu — jak podkreśla prasa niemiecka — że „mnożą się we francuskiej prasie lewicowej głosy, które występują przeciw odnowieniu kosztownego i niebezpiecznego sojuszu z Jugosławią i z Polską i proponują porozumienie z Włochami i Niemcami“.

W zrozumieniu konieczności ekspansji włoskiej zajęto we Francji stanowisko pozytywne wobec aktywności włoskiej na Wschodzie. „Włochy stały się — pisał rzymski korespondent „Tempsa“ — szampionem kultury łacińskiej na Bliskim Wschodzie. To one bronią obecnie, więcej niż Francja, katolickich tradycji miejsc świętych. Poczem korespondent francuski zwrócił uwagę na dwie możliwości ekspansji włoskiej: kierunek pionowy, idący przez Libję i zwrócony ku Afryce środkowej i brzegom południowego Atlantyku, lub kierunek poziomy ku Bałkanom, ku Lewantowi, ku morzu Czerwonemu i Azji. Pierwszy kierunek przecinałby Afrykę francuską na dwie części i szedłby przeciw Francji; drugi zaś kierunek mógłby liczyć na moralne, polityczne i finansowe poparcie Francji.

Nie są to tylko indywidualne poglądy korespondenta francuskiego. Równocześnie bowiem wytknął „Temps“ w zasadniczym artykule p. t. „Włochy i my“ główne linie porozumienia włosko-francuskiego. Uznaje aktywność włoską na Wschodzie, a w szczególności porozumienie Włoch z Turcją co do sfery wpływów w południowej Anatolii w duchu paktu londyńskiego z 1915 r.; wyraża gotowość poparcia pokojowej penetracji włoskiej w Abisynji, która przedziela afrykańskie ko-

lonje włoskie. Erytreę i Somali; proponuje usunięcie rywalizacji i uzgodnienie włosko-francuskich interesów na Bałkanach.

Delikatną jest tu sprawa Jugosławii. „Mamy tu węzły przyjaźni — wywodzi — „Temps“ — których nie możemy zdradzić. Bez wątpienia dyplomacja francuska uznałaby chętnie, że wskutek swego sąsiedztwa posiadają Włochy w tych okolicach (na Bałkanach) uprawnione i szerokie interesy polityczne i handlowe“. Można więc albo zawrzeć układ w trzech (co proponował w 1926 r. p. Ninczic i co odrzucił Mussolini), albo w ramach włosko-francuskiego porozumienia bezpośredni jugosłowiańsko-włoski traktat przyjaźni.

Włochy mają więc — tak kończy „Temps“ swe wywody — do wyboru: albo pójść wbrew własnym interesom „z potęgami anarchii i przewrotu (Rosja, Niemcy), i na drodze „rewizji traktatów“ zniszczyć swój własny dorobek albo dojść z Francją do jak najszerszego porozumienia w interesie porządku europejskiego, przyczem mogłyby liczyć na jej gospodarcze i finansowe poparcie.

Próby porozumienia z Włochami były podejmowane wielokrotnie ze strony francuskiej, lecz nie doprowadziły do pomyślnego wyniku. Nie ulega zaś wątpliwości, że takie porozumienie mogłoby wywrzeć wielki wpływ nie tylko na polityczne, ale i gospodarcze i finansowe uspokojenie i uzdrowienie Europy. Pł.

## Rząd bawarski przeciw hitlerowcom.

### Zaburzenia w Sejmie bawarskim. Protest narodowych socjalistów. Bójki w Berlinie. Hitler przywraca mundury, rząd Bawarii ich zakazuje.

BERLIN, 17.6 (PAT.) Rząd bawarski wydał dziś nowe rozporządzenie policyjne, zakazujące na całym obszarze Bawarii noszenia mundurów partyjnych do dnia 30 września rb. Rząd bawarski uzasadnia konieczność wydania tego rodzaju rozporządzenia dzisiejszemi zaburzeniami w sejmie krajowym, widząc w nich wyraźne wystąpienie przeciwko konstytucyjnemu porządkowi w kraju.

BERLIN, 17.6 (PAT.) Kierownictwo partii narodowych socjalistów wystosowało do prezydenta Rzeszy Hindenburga i min. spraw wewnętrznych rządu Rzeszy von Gayla telegraficzny ostry protest przeciwko „próbom sabotowania“ przez rząd bawarski i badenski ostatniego rozporządzenia prezydenta Rzeszy dotyczącego uchylenia zakazu noszenia mundurów. Partja narodowych socjalistów widzi w tem kontynuowanie sprzecznej z konstytucją kampanji przesławowej, której ostatni dekret miał położyć kres. Kierownictwo partii domaga się natychmiastowego zniesienia przez władze Rzeszy nowoprowadzonych przez Bawarię i Badenję zakazów noszenia mundurów.

BERLIN, 17.6 (PAT.) Prezydent sejmu bawarskiego Szange wznowił posiedzenie plenarne sejmu krajowego, przerwane zaburzeniami postów narodowo-socjalistycznych, oświadczając, że wszyscy członkowie frakcji narodowych socjalistów zostają wykluczeni na 8 dni. Przewodn. zażądał natychmiastowego opuszczenia przez nich sali. Obecni narodowi socjaliści wszczęli obrzymią wrzawę, odmawiając wycofania się z sali. Przewodniczący musiał wobec tego znowu przerwać posiedzenie. Hitlerowcy zaczęli wówczas obrzucać postów bawarskiej partji ludowej wyzwiskami. Starciom zapobiegło wejście na salę oddziałów policji tajnej i mundurowej.

Komendant oddziałów policyjnych wezwał postów narodowo-socjalistycznych do opuszczenia sali, grożąc w przeciwnym razie użyciem siły. Wówczas przedstawiciel frakcji hitlerowców dr. Buttman odpowiedział, że narodowi socjaliści ustępują tylko przed siłą. Policjanci wyprowadzili każdego z postów osobno z sali. Wiceprzewodniczącego sejmu postu narodowo-socjalistycznego z powodu stawiania oporu musiano wyprowadzić siłą.

Jak donoszą z kół poinformowanych rząd Rzeszy ma pewne zastrzeżenia co do prawomocności zakazu noszenia mundurów wydanego przez rząd badenski.

BERLIN, 17.6. (Pat) W okolicy gmachu ministerstwa pracy doszło dziś w południe do gwałtownych zaburzeń.

Tłum bezrobotnych i inwalidów usiłował wtargnąć do gmachu ministerstwa. Grupie manifestantów udało się dostać do środka. Grupa miała zamiar dotrzeć do gabinetu ministra. Wezwano silniejsze oddziały policji które zdołały demonstrantów usunąć z gmachu i tłum rozproszyć.

BERLIN, 17.6. (Pat) Sejm pruski na nocnym posiedzeniu przyjął wniosek niemiecko-narodowych i komunistów o uchylenie ostatnich rozporządzeń oszczędnościowych rządu. Za wnioskiem oddano 243 głosy niemiecko-narodowych, hitlerowców, komunistów i ludowców.

O godz. 4-ej w nocy sejm odrzucił się do dnia 22 b. m.

BERLIN, 17.6. (Pat) Hitler wydał dziś rozkaz formalnie przywracający istnienie oddziałów szturmowych i powołujący ponownie na stanowisko

szefa sztabu kpt. Röhma. Dawne przepisy organizacyjne utrzymane są nadal w mocy.

### Komisja do spraw bezrobocia.

WARSZAWA, 17. VI. (PAT.) Prezes rady ministrów Prystor powołał komisję międzyministerjalną, która przejęła sprawę Komitetu do spraw bezrobocia. Komisja ta funkcjonować będzie w okresie letnim do czasu powołania nowej instytucji na okres zimowy.

### Zgon na motocyklu.

LWOW, 17. 6 (PAT.) Dzisiaj zmarł na udar serca w czasie treningu znany sportsman, były mistrz Lwowa w jeździe motocyklowej Edward Kustanowicz.

### Ze Związku P.O.W-jaków.

Zarząd Koła Łódź Związku Peowików zarządza zbiórkę członków Koła w dniu 19 czerwca rb. o godz. 8.20 rano w lokalu własnym, przy ul. Piotrkowskiej 85, poprzeczna oficyna, i piętro — celem wzięcia udziału w obchodzie 10-lecia powrotu Śląska do Polski.

# Handel żywym towarem w 20 wieku. Abisynja bazą operacyjną handlarzy niewolnikami.

## Na marginesie ostatnich wydarzeń w państwie Króla Królów.

Abisynja, kraj znany jeszcze z czasów biblijnych, gdyż stamtąd pochodziła królowa Saba, która złożyła owoc czasu wizytę królowi żydowskiemu, Salomonowi, — od 13-tu lat ostatnich przechodziła przemianę podobną, jaką w naszych czasach przeszła Japonja zmieniając się z państwa średniowiecznego, w nowożytne.

Różnica jest jednakże ta, że to, co w Japonji działo się prawie z dnia na dzień, — dzięki zasadom „Buszido”, t. j. etyki rycerskiej, w Abisynji pochłonięto już lat długi szereg i długi szereg jeszcze pochłonie.

Tam bowiem poszczególne królowie, którzy są podlegli cesarzowi, nieprędko się jeszcze poddadzą władzy cesarskiej i nieprędko się zrzekną samodzielności, a równocześnie przestarzałych form społecznych, w pierwszym zaś rzędzie niewolnictwa, — z którym obecny cesarz Abisynji walczy od lat 13-tu. t. j. od czasu, kiedy był tylko regentem z rządów cesarzowej Zauditu i który wobec Ligi Narodów zobowiązał się znieść je zupełnie w ciągu lat 13-tu.

Największą przeszkodą w wytypowaniu niewolnictwa był właśnie obecnie aresztowany król Gojjamu, na którego zwalenie cesarz nie mógł sobie pozwolić, a nie wiadomo, jakim sposobem pozwolili sobie na jego aresztowanie.

Królestwo Gojjamu leży od stolicy cesarstwa. Abis Abbaby, o 7 dni drogi i jest otoczona, jak rowem, kolosalnym jarem Niebieskiego Nilu, głębokim prawie na 2 tysiące metrów tak, że tylko z jednej strony jest dostęp do tego królestwa, które mogłoby się bronić skutecznie nawet przeciw milionowej armji.

Otóż Ras Hailu, (podobiznę którego zamieściliśmy ostatnio), władca tego królestwa, pobierał haracz od wszystkich handlarzy niewolników, a ten zarobek stanowił główny dochód jego państwa, wskutek czego handlarze niewolników mieli w Gojjamie bezpieczną ostoję.

Handel ten odbywa się przeważnie w ten sposób, że wojownicze plemiona górskie spadają nagle na niziny, zamieszkałe przez murzynów, osiadłych pomiędzy Abisynczykami i ostrzelują ich wieś tak długo, dopóki ludność nie zdecyduje się wydać wszystkich zdrowych parobczaków.

Prócz tych wielkich połowów handlarze żywym towarem wszędzie i zawsze uprawiają porwanie dzieci i ludzi, przyciem murzyni, o szczególnie czarnej skórze, są wyżej cenieni, gdyż

łatwiej ich poznać w razie ucieczki.

Nawet w samej stolicy Abisynji i to podczas pobytu rozmaitych misyj europejskich, zdarzało się, że handlarze porwali w biały dzień ludzi z ulicy.

Ponieważ niewolnicy abisynscy są to wyłącznie czarni, więc handlarze nimi noszą nazwę kupców „czarnej kości słoniowej”. Najbardziej niebezpieczny etap hadlu przedstawia morze, kiedy kanonierki europejskie ścigają mogą transporty niewolników.

Handlarze dostarczają swojego towaru przedewszystkiem nazwewnątrz, często pod postacią, niby to dobrowolnych robotników do plantacji, a „czarną kość słoniową” trzymają na w brzeżu w obozach koncentracyjnych, w oczekiwaniu na sposobną chwilę, celem wsadzenia ładunku na okręty i wywiezienia do Arabii.

Po drodze, niedaleko wybrzeży, mają jeszcze etap, mianowicie t. zw. „wyspę niewolników”, gdzie ludzki towar

trzymany bywa w studniach i grotach podziemnych.

Jeżeli w drodze morskiej handlarz niewolników jest ścigany przez europejską kanonierkę, to ażeby powstrzymać pościg, rzuca jednego murzyna do wody, bo kanonierka stara się go uratować. W ten sposób jeden z handlarzy wrzucił do morza cały ładunek, 120 murzynów.

Pomimo tego rodzaju strat handel się opłaca doskonale i handlarzom i królowi Gojjamu, który z pewnością doskonale się strzegł przed oddziałami cesarza i prawdopodobnie wpaść w pułapkę, wywabiony z swej siedziby, dzięki temu, że Ras Tafari zaręczył swoją córkę z jego synem, wspomnianym Johannissem...

# W CZORAJ I DZIŚ Zmieniony refren.

Szara godzina... dwa słowa, z których wylania się cisza. Miękki, lepki mrok, roztopiający w sobie wszelki kształt. Niewidzialne drzwi otwarte bezmiennym cieniem. „Zwolnione tempo” ulicznych odgłosów, tumult i zgrzyt tracą na swym denerwującym wyrazie. Znużenie powoli opada z ramion, powieki przymykają się w rozmarzeniu, a może w rezygnacji.

Zegar wyraźnie wybija siódma. Czas mija. Trzeba zapalić światło.

50 lat temu rozjaśniała się złotym płomykiem naftowa lampa, stojąca na przykrytym kolorową serwetą stole. Skąpe światło rozwidniało pokój, w którym unosił się po chwili mdły zapach nafty.

W czterech ścianach własnego mieszkania, które jakby obronnym murem oddziela od zgiełkowego miasta, ciepło jest i zacisznie.

A po kolacji — znamy to wszyscy — długie wieczorne rozmowy opodal kominka. Pani, pochylona nad tamborkiem, znaczący zrećzną ręką ścieg francuskiego haftu. Pan czyta gazetę. Na dużym dywanie dzieci w skupieniu układają łamigłówkę. Trochę mroczno, ale cóż poradzić...

Pani podnosi głowę i zaambarasowana zwraca się do męża:

— Dzisiaj znowu wydałam dwa ruble pięć dziesiąt kopiejek. Nie wiem, doprawdy, na co idą te pieniądze? A jednak jak policzyć, to — czterdziści

kopiejek dla Kazia półkoszki, przecze za pranie — rubla, reszta — na życie. I po pieniądzach.

— Obiecali mi w banku podwyżkę, ale cóż dziś jest pewnego?

— Ciężkie czasy! — wzdycha pani.

— Oj, ciężkie! — potakuje mąż — i przyszłość nic lepszego nie wróży. A możebyś coś zagrała, rozweselimy się trochę.

Pani zasiada do pianina. Z pod niewprawnych palców, utrudzonych przy pracy około gospodarstwa, wypływa monotonna melodia „La madonne”, „Souvenir a Elise”. wreszcie walczyk z „Piękną Heleną” w uławnym układzie.

— Dość tego, muszę na jutro skończyć robotę, nie mogę tracić czasu.

— Masz rację i ja też zasiądę do pracy.

I w kręgu światła zasiada obok nich obojga codzienny kłopotliwy smutek. I tak prawie co wieczór. Serdecznie, ciepło, ale cóż robić? — ciężkie czasy.

Zegar bije siódma. Czas mija. Trzeba zapalić światło.

Przedwieczorne intermezzo rozprasca po chwili jasny wesoly błysk elektrycznej żarówki, który wypełnia pokój — wdziera się do kątów. Tempo życia zmienia nastroj. Jakos donośnie i wyraźnie odzywa się telefon.

— Hallo! Ira to ty? Za chwilę będę na kolacji, moście nakrywać do stołu. Dlaczego tak późno? Ale nawal interesów. Za dziesięć minut będę w domu.

Pani Ira podchodzi do odbornika radiowego, włącza głośnik i wesole, pokrępiące tony muzyki rozbrzmiewają w czterech ścianach skromnego milego mieszkania, to skraca oczekiwanie i pomaga w pracy.

Po kolacji rozmowa we dwoje na wygodnej kozetce.

— Muszę ci powiedzieć, moja droga, że odmówiono mi dziś i zaliczki i pożyczki — rozumiesz, co to znaczy?

— Rozumiem, nie pojedziemy nad morze! — (długie westchnienie) — cóż zrobić, ciężkie czasy — kryzys, jakiego prawdopodobnie nie przeżywały moje prababki. One napewno nie wiedziały, co to znaczy liczyć się z każdym groszem.

Widziałam na Marszałkowskiej taką śliczną suknię w grochy, ale cóż... — Nie martw się, moja droga, będziemy chodzić na tenis, będziemy jeździć kajakiem, a teraz pojedziemy sobie naprzykład... do Adrii.

— Oszaleń, za co?

— Za jedenaście groszy, a może jeszcze taniej. — Mąż uśmiecha się, podchodzi do radia, włącza głośnik i sentymentalne tango, transmitowane z Kafe Adria, błędzi po chwili wśród strapienych myśli i niespełnionych zamiarów, rozjaśniając smętek obojga.

„Ty i miłość i wiosna...” kołysze się melodia i nastroja serca na lejszy, weselszy ton. Przynosi zapomnienie — łagodzi.

Wczoraj i dziś — czyż mimo wszystko dziś nie jaśnieje?

## Najpierw poznaj własny kraj.

### Atrakcyjność Polski, jako terenu turystycznego, jest ogromna.

Notujemy ostatnio wzrost stopnia zainteresowania turystyką wewnętrzną. Hasło „najpierw poznaj własny kraj” znajduje coraz silniejszy oddźwięk wśród najszerzych warstw społeczeństwa.

Polska — pisze p. Z. I. Targowski w swej broszurce p. t. „Turystyka jako problem gospodarczy” — pod względem właściwości terenowych, zabytkowych i folklorystycznych nietylko nie ustępuje wielu innym krajom, częstokroć dorównywa im, a w niektórych wypadkach nawet je przewyższa. Od północy piękne brzegi morza Bałtyckiego, ponure, ale tak pociągające bory tucholskie, połudowcowe pojezierze kaszubskie i brodnickie, z bogatą kulturą materialną — Pomorzem.

Na południu w pierwotnym stanie utrzymane a dostępne dla turystów skaliste Tatry i zalesione podkarpacie. Na zachodzie silnie rozwinięte okręgi przemysłowe.

Na wschodzie, od północy, kraina jezior na Wileńszczyźnie, stare lasy

z puszcza Białowieską na czele, pełne oryginalnej dziewiczości Polesie, kraj rzek i błot.

Wyżyny Wołynia i Podola, obfitujące w głębokie jary Dzikiach Pól, wśród których wiją się barwna wstęga bogatych wód Dniestru, Prutu i ich liczne dopływy.

A ileż osobliwości zawierają w sobie niedość spopularyzowane znane i nieznanne miejscowości klimatyczne.

W miastach zaś i miasteczkach liczne zabytki architektoniczne, jak starodawne kościoły i klasztory, cerkwie i synagogi, ruiny zamków i pałace, po wsiach wielkie dwory magnackie i małe dworki szlacheckie, ciekawe muzea, a wreszcie osobliwości etnograficzne jak ubiory, pieśni i obyczaje ludu w poszczególnych regionach kraju.

Niewątpliwie więc atrakcyjność naszego kraju — jako terenu turystycznego — jest ogromna dla poszukujących wrażeń i wiedzy turystów swoich i obcych.

## Krwawa tragedia małżeńska

### w Rudzie Pabjanickiej.

#### Mąż zabił żonę, poczem popełnił samobójstwo.

Wczoraj o godz. 9-ej wiecz. w Rudzie Pabjanickiej przy ul.

Łącznej 12 rozegrała się tragedia na tle zdrady małżeńskiej. Zamieszkujący tam małżonkowie Helena (22 l.) i Bronisław (26 l.) Miłoszowie od dłuższego już czasu byli w rozterce, która znajdowała swój wyraz w czestych awanturach i bójkach.

Wczoraj również w wyniku sprzeczki małżeńskiej Miłosz wy dobył rewolwer i oddał dwa strza-

ły do żony, kładąc ją trupem, poczem skierował broń do siebie i ciężko się zranił w okolice serca.

Zaalarmowani strzałami sąsiedzi zawezwali pogotowie i policję.

Lekarz skonstatował zgon Heleny Miłoszowej, zaś ciężko rannego Miłosza karetka przewiozła do szpitala okręgowego w Łodzi.

## Tabela wygranych

25-ej polskiej loterii państwowej.

II-ga klasa.

2-gi dzień ciągnięcia.

- 60.000 zł. + 40 premij po 1.000 zł. na Nr. 144936.
- 15.000 zł. na Nr. 84854.
- 5.000 zł. na Nr. 80334.
- po 2.000 zł. na N-ry: 59856 65864.
- po 1.000 zł. na N-ry: 98549 140409.
- po 500 zł. na N-ry: 15597 28102 138057.
- po 400 zł. na N-ry: 22845 53603 60088 87631.
- po 300 zł. na N-ry: 38846 49399 61903 66839 66470 82713 89279 96342 99585 109948 115874 129359 140075 141083 147272.
- po 250 zł. na N-ry: 4968 22039 36651 43626 51756 77299 77904 79420 92860 94021 111926 119303 127540 144750 152382 153394.
- po 200 zł. na N-ry: 6038 17607 18198 22729 22901 27980 27956 33507 34928 34999 39342 40404 41865 44596 44015 47474 49149 53216 62033 66262 75558 75905 76529 78147 79598 80414 81473 83407 90490 92883 96011 102300 103128 104838 118937 123559 125542 130194 134369 137632 138810 142839 147955 153482 158284.

## Kalendarzyk.

Czerwiec

18

Sabota

DZIS: Marka i Macellina  
 JUTRO: Gerwazego i Prot.

Wschód słońca 3.15.  
 Zachód słońca 19.55.  
 Wschód księżycy 21.18.  
 Zachód księżycy 23.  
 Długość dnia 16.39  
 Przybył dnia 9.13

MUZEBUM MIEJSKIE historii i sztuki im. J. i R. Bartoszewiczów (Plac Wolności 1) otwarte w środy, soboty i niedziela od 10—16.

## Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemski (Pomorska 12), E. Millera (ul. Piotrkowska 46), M. Epsztajn (Piotrkowska 235), Z. Gorczycki (Przejazd 59), G. Antoniewicz (Pabjanicka 50).

## Wiceminister skarbu w Łodzi.

(a) W dniu wczorajszym, pod przewodnictwem prezesa Izby Skarbowej p. Kucharskiego, odbył się zjazd naczelników wszystkich urzędów skarbowych z terenu województwa łódzkiego.

Obecni byli: wiceminister skarbu, p. Starzyński, który specjalnie przybył do Łodzi, oraz naczelnicy poszczególnych wydziałów Izby Skarbowej.

Na zjeździe zdawane były sprawozdania z sytuacji, panującej na terenie poszczególnych urzędów skarbowych.

Pozatem na zjeździe omawiano szeroko sprawy organizacyjne, egzekucyjne i t. d.

## Osobiste.

(m.) W dniu wczorajszym p. prezydent miasta Bronisław Ziemięcki rozpoczął doroczny urlop wypoczynkowy.

P. prezydenta Ziemięckiego zastępuje p. wiceprezydent Stanisław Rapalski.

## Pobór rocznika 1911.

Dziś, w sobotę, d. 18-go czerwca r., powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (ul. Narutowicza 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie 9 komisariatu p. p., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

I. J. K. L. E. M. N. O. R. T.

Przed Komisją Poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa 34) powinni się stawić w dniu dzisiejszym mężczyźni, rocznika 1911, zam. na terenie 12 kom. p. p., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

A. C. H. Ch. L. E. P.

Poborowi winni stanąć przed komisją poborową z dowodami osobistymi lub zaświadczeniami, wydanymi przez kom. policji państwowej, stwierdzające tożsamość osoby, posiadaniem kartami odczołżeń służby wojskowej z zaświadczeniami rejestracyjnymi, wystawionymi przez magistrat m. Łodzi oraz dowodami, stwierdzającymi ich zawód i wykształcenie (szkolne).

Obowiązek posiadania zaświadczeń tożsamości dotyczy również poborowych kat. B, którzy takie zaświadczenie na komisji poborowej złożyli w latach poprzednich.

## W trosce o zdrowie dzieci.

W dniu 1-go lipca r. b. wystana zostanie do miejskiego prewentyorium dla dzieci pierwiasto-chorych w Łagiewnikach, trzecia grupa kuracjuszw, w łącznej liczbie 100 dzieci, w wieku przedszkolnym, zakwalifikowanych przez sekcję walki z gruźlicą.

Grupa ta przybywać będzie w Prewentyorium przez okres czterech tygodni wyłącznie na koszt miasta. Zaznaczyć należy, iż na koszt miasta wysyłane są dzieci rodziców bezrobotnych, nie posiadających prawa do świadczeń Kasy Chorob.

# Po strajku bez strajkujących. Nadzieje związków kartelu ZZP.

## Wyjaśnienie sytuacji w początkach przyszłego tygodnia.

Jak już donosiliśmy — proklamowany na czwartek, 16 b. m., strajk powszechny włóknarzy zawiódł w Łodzi na całej linji.

Jak wynika z nadchodzących z prowincji doniesień — również na terenie całego okręgu łódzkiego strajk nie był podejmowany przez robotników przemysłu włókienniczego.

### Nie odpowiadają i nie — agitują

Związki robotnicze łódzkie, „Praca”, Ch. D. i klasowe, odbyły posiedzenia zarządów jeszcze onegdajszego wieczoru, informując zgłaszających się po instrukcje i wyjaśnienia robotni-

ków, iż związki strajkowi nie przeciwstawiają się, uważając go za broń potrzebną, a nawet konieczną, ponieważ jednak zgromadzenie delegatów wyłoniło komisję strajkową z poza związków, przeto wspomniane zrzeszenia robotnicze ani za strajk odpowiadać, ani nawoływać do podjęcia strajku nie mogą.

### Zabiegi i pretensje komisji strajkowej.

Komisja strajkowa tymczasem nawiązała kontakt z kartelem Z. Z. P., chcąc uzyskać możność utworzenia w siedzibie związków kartelu bazy operacyjnej. Starania te nie zostały do-

tychczas uwieńczone powodzeniem, nie są jednak przerwane.

(bip) Wczoraj ukazała się na mieście odezwa do robotników przemysłu włókienniczego w sprawie proklamowanego strajku.

Odezwa, podpisana przez „komitet lewicy związkowej”, zrzuca winę za niedany strajk na związki zawodowe i czyni ich odpowiedzialnymi za skutki proklamowanego strajku, który rzekomo z pewnych pobudek został przez związki sparaliżowany.

(w) Nie uważając za potrzebne uświadliwiania związków stajemy na stanowisku, iż trudno się dziwić, że związki nie podporządkowały się komisji strajkowej, które — ściśle rzecz biorąc — nie miały tego obowiązku, mając prawo do zastrzeżeń wobec komisji, która niczego nie mogła zapewnić. Dziwić by się raczej należało, iż komisja, nie mając niczyjego poparcia, przyjęła na siebie poważną odpowiedzialność pełnienia mas do akcji strajkowej.

## W trzeci dzień strajku

### sezonowców.

#### Konferencje w magistracie i urzędzie wojewódzkim.

#### Długotrwała dyskusja w sali Angielskiej.

Wczoraj, w trzecim dniu strajku na robotach sezonowych, grupa delegatów strajkujących robotników zwróciła się do magistratu w kwestii wprowadzenia pełnego tygodnia pracy przy robotach sezonowych przy utrzymaniu stawek zarobkowych na poziomie dniówki, wypłacanej dotychczas, tj. zł. 7.75 dziennie.

Delegację przyjął p. wiceprezydent Rapalski, który przedstawił przybyłym sytuację, w jakiej znajduje się samorząd łódzki.

W świetle cyfr powiększenie wydatków na roboty sezonowe okazało się całkowicie niemal wykluczeniem.

Następnie odbyła się w urzędzie wojewódzkim w Łodzi konferencja przedstawicieli związków, zrzeszających robotników sezonowych.

Delegacja otrzymała zapewnienia, iż władze wojewódzkie uczynią wszystko, co jest możliwe, w kierunku zapewnienia sezonowcom możliwie wysokich zarobków. W tym celu zbadana zostanie możliwość przydziału dla sezonowców łódzkich większych kwot, z przyznanego na okręg łódzki subsydium rządowego w kwocie 350,000 zł.

## Ośrodek kultury malarskiej w Łodzi stworzył Instytut Rzemieślniczy.

### Zakończenie pierwszego roku kursu malarskiego.

Łódź, miasto przeszło pół miliona mieszkańców, nie posiada szkoły par excellence artystycznej, ani t. zw. akademii sztuki, odbija się to na życiu i kulturze naszego miasta. Odczuwali to i odczuwają wydatnie nie tylko artyści, również i rzemieślnicy zawodowi artystycznych t. j. malarze, lakiernicy, grawerzy, drukarze i t. p.

Aby brakowi wspomnianemu choć w części zaradzić i biorąc pod uwagę prośbę Cechu Malarzy i Lakierników w Łodzi Instytut Rzemieślniczy zorganizował przy poparciu władz szkolnych kursy malarskie, które mają na celu zapoznanie mistrzów i czeladników malarskich z teoretyczną stroną ich zawodu, z historią sztuki oraz nowymi kierunkami w sztuce.

W ubiegły czwartek odbyło się zakończenie 1-go roku mistrzowskiego kursu malarskiego. Na program zakończenia złożyły się: przemówienia, fotografia, herbatka.

Program 1-go roku wymienionego kursu obejmował następujące przedmioty:

Jest prawdopodobne, iż na zasilenie robót sezonowych w Łodzi przeznaczone będzie, z sumy 350,000 zł., 43 proc., a zatem około 150,000 zł. Wobec nikłych rezultatów przeprowadzonych w dniu wczorajszym zabiegów — na godz. 17 zwołano do sali Angielskiej przy Al. 1-go Maja wiec ogólny robotników sezonowych, zrzeszonych we wszystkich związkach robotniczych.

Starostwo grodzkie udzieliło zezwolenia na odbycie wiecu.

Po dłuższych debatach zgromadzeni na zew sezonowcy uchwalili rezolucję postanawiając strajk sezonowców zaostrzyć i nadać mu charakter strajku powszechnego robotników sezonowych miejskich oraz wycofać z dniem dzisiejszym wszystkich robotników i fachowców z tych działów pracy na robotach miejskich, które nie zostały dotąd objęte strajkiem.

Na tem zebranie o godz. 9 wiec. zakończono zapowiadając następujący termin na dzień dzisiejszy, godz. 5 p. p. w sali Domu Ludowego. (p)

a) rzutowanie i perspektywa wnętrz, b) zasada formy, c) historia sztuki, d) chemia i materiałoznawstwo.

O celach i zadaniach kursów malarskich, oraz wynikach pracy na kursie bieżącym z dużym entuzjazmem p. dyr. Eug. Dębowski, życząc słuchaczom jaknajowocniejszych wyników z pracy.

Wykładowi pp. art. mal. B. Kudewicz, art. mal. Wł. Strzemiński, art. mal. K. Strzemiński, art. mal. Wł. Hiller, inż. Hilgebrandt.

Słuchaczami kursu byli jedynie mistrzowie malarscy, posiadający, co najmniej, propedeutyiczne wiadomości z teorii malarskiej.

Powyższy kurs ukończyli: pp. Szczerpan Glazer, Janowski Jan, Pfeifer Józef, Rysling Jan, Koprowski Leon, Szlander Cezary, Procel Stefan, Procel Wacław, Janowski Edmund, Szczurowski Bonifacy, Łapiński Feliks, Borkowski Bolesław, Borkowski Leon, Paruszewski Władysław, Reille Gustaw, Czerednikow Aleksander, Walczak Antoni, Fulczyński Józef.

### Żłudny optymizm kartelu.

Na odbytem onegdajszego wieczoru posiedzeniu prezydium związków kartelowych wyrażano nadzieję, iż strajk w przemyśle włókienniczym Łodzi rozszerzy się i będzie stopniowo z całą konsekwencją przeprowadzony, pod auspicjami kartelu Z. Z. P., który stoi na stanowisku, że związki robotnicze są organizacjami „burżuazyjnymi” i jako takie nie zapewniają robotnikom przeprowadzenia skutecznej akcji strajkowej.

### Drobne nieporozumienia lokalne.

Mimo tych przewidywań i optymistycznych zapowiedzi prezydium kartelu — w dniu wczorajszym nie podjęto strajku w żadnej z fabryk łódzkich, poza nieporozumieniami i zatarciami, natury lokalnej, które to konflikty wybuchają na terenie Łodzi, co raz to w innej fabryce, już od szeregu tygodni, od chwili wygaśnięcia umowy zbiorowej.

Tem niemniej nie należy uważać, aby sytuacja była już całkowicie wyjaśniona.

### Sytuacja jeszcze niewyjaśniona.

W zależności od poczynań przemysłu w najbliższej przyszłości, jak i od stanowiska związków robotniczych, akcja ta może być ponownie podjęta, a to z tej przyczyny, iż strajk, zapowiadany przez związki robotnicze, przyspieszony został przez grupę, stojącą poza związkami, uniemożliwiając rozwinięcie się akcji, zapoczątkowanej przez związki robotnicze.

Przyspieszenie proklamowania strajku przez komisję strajkową może spowodować, iż inicjowana uprzednio akcja związków robotniczych zamrze, względnie — będzie wznowiona wówczas, gdyby zaszła tego potrzeba, a komisja strajkowa przestanie funkcjonować.

## Widowiska łódzkie

**TEATR MIEJSKI:** „To jest Banda“.  
**TEATR LETNI:** „Ja szukam ojca“.  
**TEATR POPULARNY:** „Henio, jak się masz“

**APOLLO:** „Mał kochanek“.  
**BAJKA:** „Madame Dubarry“.  
**CAPITOL:** „W mroczach wielkiego miasta“.  
**CASINO:** „Awanturka“.  
**CZARY:** I. „Za kratami“. II. Pierwszy pocałunek“.  
**DOM ŁUDOWY:** „Miłostki aktorki“.  
**CORSO:** I. „Dziewczyna z nad Wolgi“. II. „Tajemnicza banda“.  
**GRAND KINO:** „Miłostki księcia pana“.  
**LUNA:** „Miłostko kozaka“.  
**MIMOZA:** „On i jego siostra“.  
**ŚWIATOWY:** I. „Kapitan marynarki“. II. „Serce maharadży“.  
**PALACE:** „Królowa huzarów“.  
**PRZEWIDNIŚNIE:** „Sekretarka osobista“.  
**REBURSA:** „Walc Straussa“.  
**RAKIETA:** „Trader Horn“.  
**SPLENDID:** „Ta inna“.  
**WACHETA:** „Wielka tęsknota“.

## Teatr Miejski.

(ul. Cegielińska № 27).

Dzisiaj o godz. 8-aj i 10-aj wiecz. dwa pierwsze inauguracyjne przedstawienia słynnej warszawskiej Bandy, która po swych rekordowych triumfach w stolicy, rozpoczyna artystyczne tournée od Łodzi.

W swym programie „To jest Banda“ zamknięte będą wszystkie najwybitniejsze szlagiery, jakimi w bieżącym sezonie zdobywała Banda Warszawę. Obok świetnych tekstów, skomponowanych przez najlepsze pióra stołeczne: główną atrakcję programu stanowią występy gwiazd, jak: H. Ordonówna, Z. Pogorzelska, J. Godeńska, S. Górka, L. Żelichowska, F. Jaroszy, A. Bogucki, W. Dan, A. Dymśka, K. Gimpel, L. Lawiński, K. Tom, B. Wasiel, chórzystki i inni.

## Teatr Letni w Parku Staszica.

Dzisiaj w sobotę premiera sztuki p. t. „Ja szukam ojca“, arcywesołej, pikantnej, pełnej szampańskiego humoru i przewybornych qui pro quo z Dąbrowską, Niczewską, Łapińską, Grolickim, Karozewskim, Mrozimskim, Węgrzyńskim i Śliwiskim w rolach ważniejszych. Reżyserja J. Waldena.

W niedzielę i w poniedziałek powtórzenia tej atrakcyjnej premiery.

## Teatr Popularny

— Ogrodowa Nr. 13. —

Dzisiaj, sobota, dnia 18 czerwca 1932 r. 2 przedstawienia pięknej rewji „Henio, jak się masz“? Niezrównany mistrz humoru Henio Domański w otoczeniu artystyki artystów scen warszawskich bawi publiczność, która ze swej strony nie szczędzi oklasków zmuszając do bisowania każdego numeru.  
Bilety w cenie od 75 gr. do 2 zł 60 gr.  
Wkrótce premiera arcywesołej rewji.

## Zatrudnianie młodocianych w zakładach fotograficznych

Ostatnio wielu właścicieli zakładów fotograficznych w Łodzi przyjęło na praktykę uczniów, przeważnie niepełnoletnich, których nie zarejestrowali.

Uczniowie ci są wykorzystywani w niebawny sposób.

Nie otrzymują wynagrodzenia i są używani do rozmaitych posług.

Przeciwko takiemu stanowi rzeczy wnieśli gorący protest właściciele poważniejszych zakładów oraz Izba rzemieślnicza w Łodzi.

W celu unormowania tej sprawy odbyło się w dniu wczorajszym w lokalu cechu fotografów (Piotrkowska 97) nadzwyczajne zebranie, na którym zebrani członkowie powzięli następującą uchwałę:

„Zebrani na nadzwyczajnym posiedzeniu fotografowie, uprawnieni do kształcenia i zatrudniania w swych zakładach uczniów postanawiają, że uczniowie muszą być bezwzględnie rejestrowani w cechu. Poza tym właściciele zakładów fotograficznych muszą zawierać z uczniami piśmienną umowę zbiorną, w przeciwnym bowiem razie uczniowie nie są dopuszczani do egzaminów.“

Zabrania się nieuprawnionym fotografom trzymania w swych zakładach uczniów, gdyż godzi to w statuty cechu oraz zabrania się używania uczniów do rozmaitych posług, niezwiązanych z pracą zawodową“ (p)

## Przygodni znajomi z restauracji.

Gość, który placił — portfelem.

(a) W dniu 12 listopada 1931 r. w godzinach południowych powrócił ze Strykowa do Łodzi Michał Hengstler, handlarz trzody chlewnej, zamieszkały w Łodzi przy ul. Tuszynskiej 101 i będąc już podchmielony kazał się doróżkaczowi zawieźć do restauracji Heleny Pawlickiej przy ul. Łagiewnickiej 39.

W restauracji Hengstler gościł doróżkacza wódka, a następnie gdy właścicielka zażądała od niego uregulowania rachunku ten wyjął portfel i oddając go Pawlickiej, powiedział: „Niech pani sobie weźmie“.

Pawlicka przelicytowała w obecności doróżkacza Kotarzewskiego, zawartość portfela, w którym znajdowało się 560 złotych, a następnie portfel schowała, mówiąc iż czyni to w obawie by Hengstler nie okradł.

Następnie do restauracji Pawlickiej przybyło towarzystwo, złożone z mężczyzn i kobiet, które przysiadło się do Hengstlera.

Również sama właścicielka lokalu przyłączyła się do towarzystwa. Doróżkacz Kotarzewski, opuszczając restaurację, powziął podejrzenie, że towarzysze Hengstlera planują kradzież. Wobec tego Kotarzewski, obawiając się, że w wypadku kradzieży może być współodpowiedzialnym, udał się do 3 komisariatu pol. i złożył zameldowanie o swych podejrzeniach.

Gdy na wskazane miejsce przybył

posterankowy policji i zapytał Pawlicką o pijanego osobnika z większą sumą pieniędzy, Pawlicka odpowiedziała, że pojechał już do domu z jej mężem, co następnie jednak okazało się nieprawdą, gdyż Hengstler spał w drugim pokoju.

Po upływie godziny Pawlicka zgłosiła się do III komisariatu i zameldowała, że pieniądze oddała Hengstlerowi, które jednak następnie skradli mu nieznanymi jej goście.

Rozpoczęto poszukiwania, przy czym ustalono, że osobnikami, którzy zabawiali się krytycznego dnia z Hengstlerem byli 31-letni Marjan Wojciechowski, złodziej recydywista, obecnie odsiadujący karę 4 lat ciężkiego więzienia za kolportaż fałszywych monet, 36-letni Bolesław Jarkiewicz, również znany złodziej i 37-letni Antoni Zyżyński.

Dalej ustalono, że Pawlicka z pieniędzmi, oddanych jej przez Hengstlera, potrąciła sobie należność za rachunek, który wynosił aż 100 zł, 480 złotych włożyła mu do kieszeni.

Wojciechowski i Zyżyński, oraz Helena Pawlicka zostali pociągnięci do odpowiedzialności.

Wczoraj sąd okręgowy skazał 31-letniego Marjana Wojciechowskiego na 2 lata więzienia, zamieniającego dom poprawy zaś 37-letniego Antoniego Zyżyńskiego i 38-letnią Helenę Pawlicką — uwięziono.

## Lotator nie odpowiada za działanie siły wyższej!

Kto jest obowiązany do remontu mieszkań. Orzeczenie sądu najwyższego.

Jak przewiduje art. 380 prawa budowlanego — w wypadku uchybień w utrzymaniu budynków i urządzeń, związanych z temi budynkami, władze są uprawnione do nakazania właścicielowi posesji dokonania robót, mających na celu doprowadzenie budynku do należącego stanu.

Na tle powyższym niejednokrotnie powstają zatargi, które kończą się rozprawą sądową, przechodząc wszystkie instancje.

Ostatnio sąd najwyższy wydał w sprawie tej orzeczenie zasadnicze, iż przepis art. 380 prawa budowlanego ma zastosowanie tylko wówczas, jeśli uchybienia w utrzymaniu budynku są tego rodzaju, że zagrażają bezpieczeństwu publicznemu.

Jeżeli natomiast chodzi o drobne naprawy, t. zw. komornicze, na terenie b. Kongresówki stowany być winien art. 1754 kodeksu cywilnego. Artykuł ten stanowi, że do drobnych napraw mieszkaniowych obowiązany jest lokator.

## Napad rabunkowy na szosie. Trzej kupcy obrabowani z pieniędzy Woźnica ciężko ranny.

Na szosie, wiodącej od Skalmierzyc do Szczypliorna, dokonano zuchwałego napadu na bryczkę, którą trzej kupcy wracali do Kalisza.

Bryczką powoził 32-letni Jusek Erlich. W pewnym momencie, już w pobliżu Kalisza wyskoczyło z przydrożnego rowu dwóch uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy wezwali woźnicę do zatrzymania koni.

Pasażerowie bryczki momentalnie położyli się na spodzie pojazdu, zaś Erlich zaczął konie, przynaglając je do szybszego biegu. Napastnicy oddali wówczas szereg strzałów, ciężko raniąc woźnicę, który konie zatrzymał.

Napastnicy zbliżyli się do bryczki i dokładnie obrewidowali wszystkich trzech kupców, mianowicie Borucha Walisza, Szmula Keniga i Salomona Sztajnwurcla, zabierając im ogółem 360 zło-

tych w gotówce, poczem zbiegli, kryjąc się w pobliskim lesie.

Podczas przeprowadzonej przez policję obławy zatrzymano dwóch podejrzanych o napad osobników, mianowicie 28-letniego Polińskiego Antoniego i 29-letniego Stanisława Kaczmarska. Obydwaj są mieszkańcami okolicznych wsi.

Ciężko rannego Erlich przewieziono do szpitala.

Władze policyjne prowadzą dochodzenie w sprawie omawianego napadu w trybie doraźnym. (p)

Pal i żądaj tylko gilzy

„BIS“

wytwórni „ŚWIATOWID“

ŁÓDŹ, Cegielińska 19, tel: 134-86.

## RADJO

Łódź

SOBOTA, dnia 18 czerwca 1932 r.

11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący  
12.10—12.20 Godziny Przegląd Prasy Polskiej  
12.20—12.40 Przerwa.  
12.40—12.45 Kom. meteorologiczny z W-wy.  
12.45—13.20 Poranek Szkolny z Lwowa.  
13.20—14.00 Płyty gramofonowe.  
14.00—15.40 Przerwa.  
15.40—16.05 Słuchowisko dla dzieci p. t. „Dawno“ pg. Andersena w oprac. St. Dąbka-Karwickiego. Tr. z W-wy.  
16.05—16.35 Płyty gramofonowe z W-wy.  
16.40—17.00 „Przeгляд wydawnictw perijodycznych“ Tr. z W-wy.  
17.00—18.00 Koncert muzyki popularnej rosyjskiej. Tr. z W-wy.  
18.00—18.20 Odczyt z Lwowa p. t. „Przyszłość kultury w Polsce“ — wygl. prof. Chwistek.  
18.02—19.15 Muzyka taneczna.  
19.15—19.35 Rozmaitości.  
19.35—19.45 Programy Dziennik Radjowy z W-wy.  
19.55—20.00 Kom. Izby Przem. Handl. w Łodzi. i odczyt. programu na dzień następnny. Kalendarzyk filmowy, repert. teatrów.  
20.00—20.55 Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warsz. pod dyr. St. Nawrata, Tadeusz Laszkowski (tenor) i Ludwik Urstein (akomp.).  
20.55—21.10 „Na widnokręgu“. Tr. z W-wy.  
21.10—21.50 Warszawa—Dworzec Główny (reperatura).  
21.50—22.00 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego i kom. meteorolog. z W-wy.  
22.05—22.40 Koncert Chopinowski w wykon. Henryka Sztompki. Tr. z W-wy.  
22.40—22.50 Wiadomości sportowe.  
22.50—... Koncert ączyen z płyt gramof.

Łódź

NIEDZIELA, dnia 19 czerwca 1932 r.

10.15—11.40 Transmisja Nabożeństwa z Krakowa.  
11.40—11.55 Odczyt misyjny p. t. „O kongresie Eucarystycznym w Radomiu“ — wygl. ks. Szambelan Sikulski (tr. z W-wy).  
11.55—12.15 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący i kom. meteorolog. z W-wy.  
12.15—14.00 Poranek muzyczny z parku „Helenów“ w Łodzi w wyk. orkiestry Filharmonji Łódzkiej pod dyr. Seweryna Pietruszki.  
1. K. Kurpiński—Polonez powitalny.  
2. J. Helmsberger—Sen na Wisle.  
3. A. Karłowicz—Walc „Francois“.  
4. Z. Noskowski Odgłosy Pamiętłowe.  
5. St. Moniuszko—Muzyka baletowa z op. „Hrabina“.  
6. Fr. Chopin—Preludjum A-dur, b) Mazurek D-dur op. 33.  
7. H. Wieniawski—Kujawiak.  
8. L. J. Paderewski—Melodia.  
9. L. Lewandowski—Oberek „Zwierucha“.  
10. A. Rajczak—Krakowiak.  
11. St. Moniuszko—Mazur z op. „Halka“.  
Transmisja na inne Rozgłosnie Polskie. W przerwie koncertu od godz. 12.55 do 13.10 dr. J. Babecki wygl. odczyt p. t. „Racjonalne a tanie spożytkowanie urlopu“ (tr. z W-wy).

14.00—15.25 Przerwa.  
15.25—15.40 Muzyka z Lwowa.  
15.40—16.05 Program dla dzieci. 1) Radjoty godnik p. t. „Co się dzieje na świecie“ w oprac. J. Milewskiego. 2) Opowiadanie dla dzieci p. t. „Pamiętnik Wiewiórki“ — wygl. A. Janowski (tr. z W-wy).  
16.10—16.20 Transmisja międzynarodowych wysłóg samochodowych z Lwowa.  
16.20—16.45 Płyty gramofonowe z W-wy.  
16.45—17.00 Pogadanka z W-wy.  
17.00—18.00 Koncert popularny w wykonaniu Ork. P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego (tr. z W-wy).  
18.00—18.15 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne“ (tr. z W-wy).  
18.15—19.15 Muzyka taneczna z W-wy.  
19.15—19.35 Rozmaitości.  
19.35—19.50 Skrzynka poczta techniczna korespondencje, listy, omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel. Tr. z W-wy.  
19.50—20.00 Komunikat sportowy łódzki i odczytanie programu na dzień następnny.  
20.00—21.55 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warsz. pod dyr. Józefa Ozmińskiego, Eugeniusz Messakowski (bar.) i Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie koncertu od godz. 20.55 do 21.15 kwadrans literacki Gustaw Marcinek, fragment z powieści p. L. „Wyraźny obłęd“. Tr. z W-wy.  
21.55—22.05 Komunikat meteorologiczny i wiadomości sportowe z W-wy.  
22.05—22.40 Muzyka taneczna z W-wy.  
22.40—22.50 Wiadomości sportowe z prowincji.  
22.50—23.30 Muzyka taneczna z W-wy.

## Protest wksli

przez urząd pocztowy w Łodzi.

Według danych statystycznych urząd pocztowy Nr. 1, w miesiącu maju rb. zaproteutował 308 wksli na ogólną sumę 38,530 złotych, nadesłanych urządowi pocztowemu do inkasa, a niewykupionych przez wystawców. (p)

## Egzaminy maturalne zakończone.

W dniu dzisiejszym będą zakończone egzaminy maturalne w gimnazjach typu humanistycznego, których absolwenci zdawali w trzecim terminie.

Ponieważ w szkołach typu matematyczno-przyrodniczego egzaminy maturalne zostały zakończone przed mniej więcej dwoma tygodniami — reasume tegorocznych egzaminów maturalnych jest gotowe.

W roku bieżącym, jak wynika z rezultatów, wielu uczniów i uczennic nie zostało dopuszczonych i „ściętych” i to w gimnazjach, które rok rocznie miały stuprocentową maturę. Zjawisko to należy sobie wytłumaczyć tem, że w bieżącym roku szkolnym egzaminy maturalne zostały obstrzone, szczególnie w szkołach kategorii B.

Świadczenia dojrzałości zostaną wręczone absolwentom na popisach szkolnych przypuszczalnie w dniu 28 czerwca r. b. (p)

## Umorzenie zaległego podatku od lokali za 1925—1930 rok.

a) Na wczorajszym posiedzeniu magistratu omawiana była sprawa zaległego podatku od lokali za lata 1925, 1926, 1927, 1928, 1929 i 1930, który to podatek jest niemożliwy do ściągnięcia a to z tych względów, że płatnicy są to przeważnie ludzie niezamożni.

Sprawę referował ławnik Kuk i zaznaczył, że za lata te płatnicy zalegają w podatku lokalowym w sumie 860.000 złotych.

Wobec tego, że przeprowadzone wywiady ustaliły, iż rzeczywiście płatnicy tego podatku znajdują się w wyjątkowym położeniu materialnym i ściąganie zaległości naraża magistrat na poważne koszty, przeto ławnik Kuk zwraca się do magistratu z wnioskiem o umorzenie wspomnianych zaległości.

Magistrat, przychyliając się do wniosku, postanowił wspomniane zaległości podatku lokalowego umorzyć.

## Bezpłatny „zakup” w Konsumie.

a) W sklepie „Konsum” przy Włocławskiej Manufakturze, mieszczącym się przy ulicy Rokicińskiej 54 zatrzymano dwie złodziejki na gorącym uczynku kradzieży.

Mianowicie do sklepu tego przybyły jakieś dwie niewiasty, które korzystając z ożywienia, jakie panowało wewnątrz ściągły po sztuczce płótna i zamierzały oddalić się.

Manewr ten jednak spostrzegli sprzedawcy, którzy puścili się w pogoń za uciekającymi i ujęły je. Towar wartości około 130 zł. odebrano.

Zatrzymanymi okazały się H. Szajd bez stałego miejsca zamieszkania i A. Chmielewska, zamieszkała przy ulicy Sosnowej 3. Obie złodziejki przekazano do dyspozycji władz sądowych.

## Osada parcelacyjna Łągiewniki.

Na onegdajszym posiedzeniu magistratu postanowiono upoważnić inż. Wołodzko do sporządzenia planu instalacji wodociągowej w osadzie parcelacyjnej Łągiewniki, a nadto postanowiono zabrukować ulicę Harcerską, przy której mieści się stacja autobusów, zdążających do Łągiewnik. (p)

## Sytuacja w Bełchatowie bez zmian.

W sytuacji strajkowej w Bełchatowie nie zaszły do chwili obecnej żadne zasadnicze zmiany.

Ostatnio w sali straży ogniowej odbył się wiec strajkujących, na który przybył przedstawiciel zarządu głównego włókienniczy O. K. Z. Z., poseł Szczerkowski.

Tematem narad była przede wszystkim sytuacja w przemyśle włókienniczym w okręgu łódzkim i sąsiednim. Żadnych konkretnych uchwał w kwestii podjęcia zabiegów o likwidację strajku nie powzięto.

## Wykrycie gorzelni — w dole ziemniaczanym.

### Nieoczekiwany rezultat obławy.

W dniach ostatnich w okolicach Sułejowa, w szerokim promieniu, prowadzoną była obława, mająca na celu przetrząśnięcie wszystkich podejrzanych spelunek.

Obława zorganizowana została w związku z dokonaniem przez władze policyjne spostrzeżeniami, iż z chwilą przeniesienia się większej liczby mieszkańców Łodzi do okolicznych miejscowości letniskowych — również wyemigrowały z Łodzi na lato szumowiny społeczne, dowodem czego była stale rosnąca liczba kradzieży na letniskach.

Podczas przeszukiwania odosobnionych domostw we wsi Klementynów, gminy Łęczno, kilku posterunkowych weszło do zagrody Karola Doroka.

Żadnego podejrzanego lokatora w zagrodzie tej nie znaleziono, natomiast zauważyli funkcjonariusze policji zanepokojenie domowników. Zarówno w zabudowaniach zagrody, jak w pobliżu jej, czuć było charakterystyczny swąd, jaki powstaje przy pędzeniu spirytusu.

## Specjalista od zegarków.

### Sprytny kombinator skazany na pół roku więzienia.

a) Przed Sądem Grodzkim w Łodzi stanął w dniu wczorajszym Ignacy Kamiński, bez stałego miejsca zamieszkania. Kamiński w kwietniu r. b. sprzedał Jó efowi Tomczykowi, zamieszkałemu przy ulicy Hrabowskiej 34 złoty zegarek, oświadczając, iż z powodu nędzy zmus ony jest to uczynić. Tomczyk kupił, albowiem litował się nad niedolą Kamińskiego, a przytem i cena zegarka była przystępna, wynosiła 60 zł. Zegarek okazał się jednak zwyczajną blachą nie złotą. Poszkodowany zwrócił się do policji która wszczęła poszukiwania za oszustem.

Przeprowadzono gruntowną rewizję pomieszczeń zagrody i w rezultacie znaleziono w jednym z t. zw. sklepów, służących do przechowywania kartofli na okres zimowy, aparat gorzelniczy, z przygotowanymi próbkami, zacierem, a nadto kilka butelek już spreparowanego spirytusu.

W wyniku przeprowadzonego na miejscu dochodzenia ustalono, iż pędzeniem spirytusu zajmował się właściciel zagrody, Karol Dorok i sąsiad jego, Jan Eigel. Eigel był specjalistą w pędzeniu alkoholu, gdyż skazano go już w r. ub. za to samo przestępstwo.

Eigel i Dorok zostali aresztowani i przesłani do dyspozycji sędziego śledczego w Piotrkowie.

Urządzenie zakonspirowanej gorzelni, jak i gotowy już spirytus, skonfiskowano załączając do aktu z wynikami dochodzeń — jako dowody rzeczowe.

W ciągu jednego roku zlikwidowano we wspomnianej miejscowości już drugą potajną gorzelnię.

## Na tropie morderców Wilczewskiego.

### Prostyutka i jej zazdrosny kochanek sprawcami zbrodni przy ul. Przejazd.

a) Tajemnica morderstwa na osobie fotografa, Władysława Wilczewskiego, przy ulicy Przejazd 46, powoli zaczyna się wyjaśniać.

W toku badań władze śledcze natrafiły na pewne poszlaki, które upewniają, że udział w krwawym morderze brała para kochanek, a mianowicie Leokadja Jedrysiak, prostyutka, bez stałego miejsca zamieszkania i jej amant, Franciszek Wielbusiak również bez stałego miejsca zamieszkania.

W toku dochodzenia władze śledcze stwierdziły, że Jedrysiakówna przybywała dość często w mieszkaniu Wilczewskiego, utrzymując z nim bliższe stosunki, ku wielkiemu niezadowoleniu Wielbusiaka.

Na tem tle — wynikały niejednokrotnie scysje, a nawet awantury i bójk.

Dalej stwierdzono, że przed kilku tygodniami, gdy Wielbusiak odsiadywał karę w więzieniu, Jedrysiakówna przez pewien czas przebywała w mieszkaniu Wilczewskiego. Po zwolnieniu go Wielbusiak przybył do mieszkania Wilczewskiego, pobł dotkliwie kochankę i zmusił ją do uległości zabrał.

Jedrysiak znana jest w świecie przestępczym pod pseudonimem „Loli Kikier”. Przeważnie to nadano jej z powodu zeza w oku.

Wielbusiak, który odsiedział już szereg kar za różne przestępstwa, znany jest w świecie przestępczym pod przezwiskiem „Cybuch”.

W przeddzień morderstwa Jedrysiak znów była widziana w mieszkaniu Wilczewskiego, następnie zaś wszelki ślad po niej zaginął.

Ponieważ zniknął równocześnie Wielbusiak, władze policyjne podejrzewają ich, że oboje są spólnikami morderstwa przy ul. Przejazd, tembardziej, że poszukiwania prowadzone z nimi nie dały żadnego rezultatu, co pozwala wnosić, że ukrywają się przed okiem policji.

W międzyczasie w dniu 7 maja r. b. Kamiński w czasie kupowania zegarka zamienił dobry srebrny zegarek wartości 70 zł. Antoniemu Paturze (Wolczańska Nr. 260) na niklowy podły zegarek.

Manipulacje te przeprowadził tak umiejętnie, że dopiero po jego wyjściu poszkodowany zorientował się w sytuacji. Oszusta wówczas ujęto i osadzono w więzieniu. Wczoraj sąd grodzki po rozpoznaniu sprawy skazał Ignacego Kamińskiego na 6 miesięcy więzienia.

## Z Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego przypomina swym członkom, że na podstawie, legitymacyj wydawanych przez PTK., członkowie otrzymują duże zniżki kolejowe na przejazd do wszystkich miejscowości uzdrowiskowych, kąpielowych, klimatycznych etc. Ze względu na zbliżające się wakacje zarząd uprasza o możliwie najszybsze zgłoszenia. Wszelkich informacji udziela sekretariat PTK. we wtorki i piątki w godz. od 20—21 w lokalu własnym przy ul. Kościuszki 17.

## Maturzyści uwaga!

Związek Akademickich Kół Łódzian podejmuje do wiadomości osób zainteresowanych, że biuro informacyjne dla maturzystów jest czynne w lokalu harcerstwa Ewangelicka 9 w poniedziałki i soboty godz. 18—20.

Informacji udziela się bezpłatnie.

## Odczyty o chałupnictwie w związkach robotniczych.

Celem spopularyzowania zagadnień pracy chałupniczej, to jest warunków tej pracy i konieczności unormowania ich w drodze ustawowej — Łódzki Komitet Wystawy Chałupniczej postanowił zorganizować cykl odczytów poświęconych temu zagadnieniu.

Wobec tego, że problem chałupnictwa żywo interesuje klasę robotniczą, komitet postanowił udostępnić szerszemu warstwowi ludności robotniczej zaznajomienie się ze sprawą chałupnictwa i w tym celu zaproponował organizację i związkowi robotniczemu urządzenie odczytów na ten temat.

W niektórych związkach i oświatowych instytucjach robotniczych odczyty zostały już wyznaczone. Komitet zaprosił na prelegenta p. Janusza Konrada Urbacha.

## Zabawa w „Wenecji”.

Łódzkie towarzystwo opieki nad zwierzętami urządziło staraniem komitetu pań w niedzielę dn. 19 bm. w parku „Wenecja” przy Szosie Pabjanickiej wielką zabawę ogrodową.

Na program złożą się: zabawa dzieci, tańce, ognie bengalskie etc. Przygrywać będzie orkiestra policji państwowej. Dochód przeznaczony na zasilenie kasy towarzystwa, przyczem 10 proc. czystego dochodu na rzecz komitetu pomocy bezrobotnym.

## „Człowiek — Mucha”.

a) Na posesji przy ulicy Dolna-Doły 4 z okna drugiego piętra spadł 3-letni Jan Smigielski.

Małe dziecko spadło z trawnika i za wyjątkiem zadrapań i okaleczeń nie odniósł poważniejszych uszkodzeń.

Dziecko podniosło się z ziemi i o własnych siłach, płacząc, wróciło do domu.

Lekarz pogotowia zbadał dziecko i nie ustalił żadnych poważniejszych obrażeń.

## Interes na eksmisji.

a) Dnia 30 maja 1931 r. Apolonja Kuśmirska, zajmująca jednopokojowe mieszkanie w domu przy ulicy Sierakowskiego 76, została wykryta wraz z synami swymi, Hieronimem i Marjanem.

Rzeczy wystawiono na korytarz, mieszkanie zaś zajęła rodzina dozorczy, która wstawiła jeszcze tegoż dnia część mebli.

Nie bacząc na to Kuśmirska w nocy wprowadziła się z powrotem do mieszkania i zajęła do włanego użytku pozostawione przez dozorcę meble.

W mieszkaniu tem zamieszkiwali do obecnej chwili. Dopiero wczoraj sprawa znalazła się na wokandyze sądu grodzkiego w Łodzi, który po rozpatrzeniu sprawy — wydał wyrok, mocą którego 42-letnik Apolonja, 20-letni Hieronim i 16-letni Marjan Kuśmirska skazani zostali każde na 6 tygodni aresztu.

W stosunku do Marjana, jako nieletniego, sąd zawiesił wykonanie kary na przeciąg 3 lat.

Pozatem sąd zarządził niezwłoczne opróżnienie mieszkania i oddanie go do dyspozycji właściciela domu.

## Apel zarządu związku legionistów.

Zarząd związku legionistów polskich w Łodzi, wzywa swych członków na zbiórkę w niedzielę dn. 19 bm. o godz. 8.30 rano do lokalu Federacji PZO. przy ul. Piotrkowskiej 111, celem wzięcia udziału w uroczystościach „Dziesięciolecia Powrotu Śląska do Polski”.

## Szofer — szofera.

a) W nocy na 4 kwietnia r. b. na stacji benzynowej firmy Drago, przy ulicy Piotrkowskiej róg Karola skradziono butelkę benzyny i różne narzędzia, należące do szofera Mieczysława Kupczyńskiego.

Poszkodowany wskazał, jako domniemych sprawców, Bolesława Wareckiego i Bogusława Pudlarza, również szoferów, którzy w tym czasie przebywali na stacji benzynowej.

Dochodzenie potwierdziło te zarzuty i obu pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Na rozprawie jaka odbyła się w dniu wczorajszym w sądzie grodzkim w Łodzi ustalono jednak, że kradzieży dokonał jedynie sam Warecki.

Sąd skazał 26-letniego Bolesława Wareckiego na 3 mies. więzienia, Pudlarza zaś uniewinnił.

# Dziennik Sportowy.

## LKS — Warta.

### Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

Piłka nożna. Boisko WKS-u. godz. 17.30 mecz o mistrz. kl. A: ŁTSZ — Hakoah, poprzedzony przedmeczem rezerw. Poza tym w Łodzi i na prowincji mecze o mistrz. kl. C.

Lekkoatletyka. Boisko LKS-u od godz. 16-ej zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo kobiece Polski.

Gry sportowe. Boisko IKP, przy ul. Ogrodowej od godz. 16-ej, dalszy ciąg meczów o mistrzostwo w szczypiorniaku, koszykarskiej i żeńskiej.

#### Niedziela.

Piłka nożna. Boisko LKS-u przy Al. Unji o godz. 18-ej mecz ligowy LKS — Warta, poprzedzony (od godz. 16-ej) finałami mistrzostw lekkoatletycznych kobiecych Polski. Boisko WKS-u o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. A: SKS — WKS, boisko Widzewa o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. A: Widzew — PTC, o godz. 15.30 mecz o mistrz. kl. A: Turyści — Wima. Boisko Widzewskiej

Manuf. Orkan — LKSib — mecz o mistrz. kl. A: o godz. 17 mecz o mistrz. kl. B: Zjednoczone — IKP. Boisko Turu, o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. B: TUR — Sokół (Zgierz). Wszystkie powyższe mecze o mistrz. kl. A i B poprzedzą przedmecz rezerw. Poza tym na boiskach w Łodzi zostaną rozegrane mecze o mistrz. kl. C zaś na prowincji mecze o mistrz. kl. B i C.

Lekkoatletyka. Boisko LKS-u przy Al. Unji od godz. 10-ej do 1-ej i od 16-ej do 18-ej mistrzostwa kobiece lekkoatletyczne Polski.

Kolarstwo. Szosa na Krzywiu, o godz. 7.30 start 100 kłm. wyścigu drużynowego LKS-u.

Gry sportowe. Boisko IKP, przy ul. Ogrodowej od godz. 9-ej mecz o mistrzostwo w szczypiorniaku i hazenę. Boisko KPZjednoczone, przy ul. Przędzalnianej od godz. 9-ej mecz o mistrz. w koszykówkę żeńską i męską.

## Skład polskiej ekspedycji na Olimpiadę do Los Angeles.

Na posiedzeniu Pol. Komitetu Olimp. ustalony został skład polskiej reprezentacji olimpijskiej, która w dniu 2 lipca wyruszy z Gdyni na okręcie „Pułaski” do Ameryki. W skład wchodzi Lekkoatletyka — Kusociński (5 i 10 kłm.), Heljasz (kula i dysk), i Weissówna (dysk), szermierka: Pepee, Nycz, Dobrowolski, Suski, Segda, Friedrich (zespół szablowy), wioślarstwo — Budzyński, Mikołajczak (dwójka bez sternika), Braun, Urban, Ślęzak, Kobylński, sternik Skolimowski (czwórka ze sternikiem) Wioślarze — Braun, Ślęzak i sternik Skolimowski stworzą również dwójkę ze sternikiem.

Możliwym jest także wyznaczenie Schabińskiego, ile powtórzy swój wynik w płotkach (12.4), oraz tych zawodników, którzy na najbliższych zawodach osiągną minimum. Obóz na bielanych został zredukowany do 6 zawodników: Kusociński, Weissówna, Heljasz, Schabińska, Pławczyk, Siedlecki. Szermierze trenują wytrwale. W dn. 25 i 26 bm. odbędą się zawody z udziałem fęchtmistrzów zawodowych. Obóz wioślarski przeniesiono do Warszawy, gdzie pod kierunkiem trenera Haspla odbywają się treningi.

Wyjazd kolarzy, wskutek słabych wyników eliminacji odwołano, gdyż we wtorek drużyna Bryszko, Popończyk, Włodarczyk, Drańko miała czas 5:10, a zatem o 7 sek. gorzej od minimum. Nie pojedzie także zwycięzca eliminacji w pięcioboju nowoczesnym Szestowski, wskutek nieszczerłej formy, oraz drużyna bokserka.

Sprawa personelu technicznego zostanie wkrótce zdecydowana. Kierownikiem będzie prawdopodobnie inż. Znajdowski, poza tym wyznaczony zostanie zastępca kierownika. Spodziewany jest również wyjazd jednego z delegatów do Międzynar. Komitetu Olimp. Pojedzie także fęchtmistrz Szombathely, trener wioślarski Haspel i p. Lenartowicz z ramienia PZTW. Kucharz i masażyści będą na miejscu, a w drodze masażysty udział będzie trener Haspel.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, wyjazd drużyny konnej prawdopodobnie nie dojdzie do skutku wobec wysokich kosztów ekspedycji sięgających 85 tys. zł.

## Organizacja przysposobienia kobiet do obrony kraju.

### Program wychowania dziewcząt godny rycerskiej tradycji i wolnej Polski.

W dniu 5 czerwca b. r. w Warszawie odbył się piąty walny zjazd Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju.

Na powyższym zjeździe Łódzkie Koło Lokalne O. P. K. d. O. K. odniosło nadzwyczajny sukces, wysuwając się na czołowe miejsce przed 62 kołami z terenu całej Rzeczypospolitej i zdobywając za wybitną pracę Sztandar dla swojej organizacji. Należy zaznaczyć, że sztandary O. P. K. są przyznawane raz do roku przez walny zjazd tym kołom, które się wykazały najlepszą pracą, obliczoną na podstawie ilości otrzymanych punktów za poszczególne dziedziny działalności.

Łódzkie Koło Lokalne O. P. K. d. O. K. w ciągu ostatniego roku wykazało dużą żywotność w swoim rozwoju, zarówno pod względem wychowawczym, jak i organizacyjnym.

Koło Lokalne O. P. K. d. O. K. w Łodzi grupuje kilkadziesiąt członkiń

rzeczywistych i kilkadziesiąt członkiń ćwiczących.

Wyszczególnienie dziewcząt w zakresie p. w. ogólnego jest prowadzone ściśle według Instrukcji P. U. W. E. i P. W. Poza tym organizuje się kursy fachowe, które przygotowują zastępy pracowniczek do służby pomocniczych w wojsku. W ubiegłym roku na terenie Łodzi odbyły się trzy takie kursy: oświatowy, sanitarny i łączności, których absolwentki znajdują szerokie pole do pracy na terenie Polskiego Białego i Czerwonego Krzyża, Związku Strzeleckiego i Związku Pracy Ob. Kobiet.

Sekcja pracy dostarczyła mundurów fucom i oddziałom p. w. k. w Łodzi, ale również zaopatrzyła w nie Łowicz, Koluszkę i Łęczycę. Sekcja świetlicowa urządziła przy współudziale pewniaczek świetlicę i zorganizowano 22 ogniska o charakterze wychowawczym i rozrywkowym, stworzyła chór pewniaczki, oraz urządziła szereg odczytów dla

młodzieży i dorosłych. Sekcja dochodów niestających — w ciągu ubiegłego roku zorganizowała 10 imprez dochodzących, z których dochód użyto na sprzęt wyszkoleniowy. Sekcja terenoznawcza — urządziła szereg wycieczek pieszych i kolarskich, mających na celu dokładne poznanie Łodzi i okolic. Sekcja sportowa — obesała kursy Okr. Urz. W. F. i P. W. zorganizowała komplety gimnastyki, pływania i gier sportowych, szerząc zainteresowanie sportem wśród kobiet. Sekcja towarzyska urządziła kilkanaście zebrań towarzyskich w świetlicy i domach prywatnych dla wzajemnego zbliżenia się i żywienia członkin Koła pracujących w różnych dziedzinach, ale dla jednego celu.

To krótkie sprawozdanie świadczy o szerokim zakresie pracy Org. Przysp. Kob. do Obrony Kraju, a jeśli weźmiemy pod uwagę naprawde ideowe ustosunkowanie się do niej zarówno starszych pań, jak młodzieży — musimy stwierdzić z całym uznaniem, że Organizacja ta, biorąc na swe barki jedno z najpoważniejszych zagadnień państwowych: wychowanie typu niewiasty silnej duchowo i fizycznie, uświadomionej obywatelki o pełnym poczuciu odpowiedzialności za wykonanie każdej pracy, dźwiga je ze szlachetnym uporem i dobrym zrozumieniem istotnych potrzeb Państwa.

Praca nasza pójdzie dalej w tym samym kierunku, ale jeszcze z większym wysiłkiem, aby zdaniem Dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego Plk. Dypł. Kilińskiego Władysława „Organizacja Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju — to program wychowania dziewczęta, godny rycerskiej tradycji i niepodległej Polski” — było zdaniem całego społeczeństwa.

## 45 najlepszych lekkoatletek z całej Polski.

Liczba zgłoszeń do kobiecych mistrzostw lekkoatletycznych Polski, które odbędą się już w sobotę i niedzielę, zamknęła. Ostatnie zgłoszenia wpłynęły ze „Stadionu” z Królewskiej Huty, który zgłosił znane mistrzynię: Orłowską i Sikorzankę.

Dotychczas żadne mistrzostwa kobiece w Polsce, nie były tak silnie i licznie obsadzone, gdyż prócz Konopackiej, która z czynnego życia sportowego wycofała się już definitywnie, nie zbraknie na starcie ani jednej wybitnej lekkoatletki polskiej. Prawdopodobnie, o ile pogoda dopisze zostaną ustalone nowe rekordy Polski. Kierownikiem głównym zawodów został wybrany p. Aleksander Kordasz, zaś sędzią głównym p. Lindner. Wszyscy sędziowie będą nosili białe ubiory, starterzy płaszcze, zaś dla celowniczych będą ustawione specjalne schodki. Wyniki będą szczegółowo podawane przez megafony.

Chęć przyczynić się do propagandy pięknej gałęzi sportu, organizatorzy ustalili niezwykle niskie ceny biletów, które wyoszczędzą dla uczniów 50 gr. dla pozostałych, stojące 75 gr. i na trybunę 1 zł. 50 gr.

## Program mistrzostw Polski w lekkiej atletyce.

Program kobiecych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce, które odbędą się dziś i jutro w Łodzi jest następujący:

Sobota: godz. 16-ta przedbieg 60 m., kula, skok wzwyż, bieg 800 m., finał 60 m., przedbiegi 100 m., przedbiegi sztafety 4x100 m.

Niedziela: godz. 10-ta: przedbiegi 80 m. przez płotki, rzut oszczepem, finał sztafety 4x100 m. skok w dal z miejsca, przedbiegi sztafety 4x200 m., od godz. 16-ej: finał 80 m. przez płotki, skok w dal, finał biegu 100 m., rzut dyskiem, finał biegu 200 m., finał sztafety 4x200 m.

Program męskich mistrzostw, które odbędą się 25 i 26 b. m. w Warszawie

jest następujący: 25.IV godz. 16: Przedbiegi 400 m. płotki, tyczka, dysk, przedbiegi 100 i 400 m., bieg 1500 m., młot, 10 kłm., trójskok, finał 400 m. płotki, finał 400 i 100 m., przedbiegi 4x100 m. 26.VI: godz. 10: przedbiegi 110 m. płotki, skok wzwyż, kula, przedbiegi 200 m., finał 800 m., finał 4x100 m., oszczep 5 kłm., finał 200 m., skok w dal, finał 110 m., płotki, sztafeta 4x400 m.

## LKS — Rapid (Wiedeń).

W związku z meczem LKS — Rapid (Wiedeń), który odbędzie się we wtorek na boisku LKS-u o godz. 18-ej dowiadujemy się, że drużyna łódzka wystąpi w swym normalnym składzie ligowym, natomiast Rapid przedstawi następującą drużynę: Bugala — bramka, obrona: Csejka, Luef, pomoc: Wagner, Hoffman, Smistik i atak: Kirbes, Weszelik, Bican, Kaburek, Feigl i rez. Schilling. W drużynie powyższej występuje cały szereg graczy reprezentacyjnych, jak Bugala, Luef, Hoffman, Kirbes, b. król strzelców Weszelik, amator Kaburek i Feigl. Rapid przyjeżdża do Polski w najsilniejszym składzie, który przed tygodniem pokonał doskonałą Austrię 3:2.

## Kobiece rekordy polskie.

W związku z kobiecymi mistrzostwami Polski, które odbędą się będą dziś i jutro w Łodzi, dla lepszej orientacji podajemy listę dotychczasowych rekordów kobiecych Polski: biegi 60, 100 i 200 m. Walasiewiczówna: 7.6 sek. 12.4 sek. i 25.3 o bieg 800 m. Kilosówna 2:27.4 sek. sztafeta 4x100 m. Stadion 53.4 sek. sztafeta 4x200 m. AZS, Warszawa 1:52.2, bieg 80 m. płotki: Schabińska 12.4 sek. skok w dal z miejsca — Hulanička: 2.50 m. skok w dal z rozbiegu: Walasiewiczówna: 5.50 m. skok wzwyż: Krajewska: 150.5 m., rzut kulą: Jasieńska: 11.68 m. rzut dyskiem Weisówna 40.39 m., rzut oszczepem: Lonka, 36.90 m.

## Gielda warszawska.

Urzędowa cedula giełdy walutowej z dn. 17 czerwca 1932 roku.

#### GOTOWKA.

Dolary nienotowane.

#### CZEKI.

Belgia 124.20  
Bukareszt 5.32  
Holandia 380.90  
Londyn 32.60, 32.63  
N.-York czechi 8.92  
N.-York kabal 8.925  
Paryż 35.03  
Praga 26.41  
Sztokholm 168.25  
Szwajcaria 173.90  
Berlin 211.10

#### A K C J E.

B-k Polski 70.00

#### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

4% inwestycyjna 88.70, 88.60  
5% konwersyjna 34.25, 34.50, 34.25  
4% inwestycyjna seryjna 97.00  
6% dolarowa 50  
4% dolarowa 47.50  
7% stabilizacyjna 44.63, 44.38  
5% m. Warszawy 44.00  
8% m. Warszawy 53.50, 52.00, 53.00, 55.75  
8% m. Łodzi 52.25  
8% m. Piotrkowa 49.00

#### Gielda zbożowa

Poznań.

z dnia 17 czerwca 1932 r.

żyto	zł. 22.50	— 23.00	minus 50 gr.
pszenica	zł. 23.00	— 24.00	minus 1 złoty
jęczmień A.	" 19.50	— 20.50	minus 50 gr.
" B.	" 20.50	— 21.50	minus 50 gr.
owies	od zł. 20.00 do 20.50	— 20.50	minus 50 gr.

Reszta notowań bez zmiany. Uspokojenie ogólne spokojne.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
„Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76  
róg Kopernika

Od wtorku dnia 14 czerwca i dni następnych.  
**Sekretarka osobista**  
w roli głównej MARY GLOIRY.  
Nad program aktualności filmowe i wesola farsa.  
Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w sobotę o godz. 4 p. p. w niedziele i święta o g. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz.  
Ceny miejsc: I—1,30, II—90 gr., III—60 gr. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 60 gr.  
Następny program: **„Spętana miłość”**.  
Kupony ulgowe po 75 gr. ważne na wszystkie miejsca we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.  
UWAGA! Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nie ważne.

KINO-TEATR  
**RESURSA**

ul. Kilińskiego 123  
Ork. pod dyr. p. L. KANTORA.

Dziś! **„WALC STRAUSSA”** Dziś!  
Przepiękne arcydzieło filmowe z IWANEM PETROWICZEM p. t. Dramat erotyczny z życia wiedeńskiej arystokracji.  
W rolach głównych: Iwan Petrowicz, Charlotta Ander, Tessy Harrison i Eugenjusz Neufeld.  
Produkacje taneczne odtwarzają najgłośniejsze tancerki wiedeńskie: Anita BERBER i Bela SIRIS.

Następny program:  
**Policmajster Tagiejew.**  
Początek seansów w dni powsz. o godz. 5.30 7.30 i 9.15.  
w soboty o g. 4, w niedziele i święta o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15.  
W soboty, niedziele i święta passe partout prócz urzędowych nieważne.  
UWAGA!!! Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 55 gr.

Gimnazjum Żeńskie

**R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej**  
ul. Gdańska 90 (róg Andrzeja). Tel. 128-62.  
Egzaminy do klas wstępnych A. B. C. i wyższych rozpoczną się dn. 20 b. m.

Doktór  
**REICHER**  
Choroby skórne, weneryczne i moczołpłciowe.  
ul. Południowa nr. 28.  
Tel. 201-98.  
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1.  
Dla niezamożnych ceny lecznicze.

Do akt. Nr. 764 1932 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 3 rewiru zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielczarskiego 14 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 27 czerwca 1932 r. od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Wodnej № 12/14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Hercki vel Hermana Rzepnika i składających się z rozmaitych maszyn oszacowanych na sumę zł. 5025.—  
Łódź, dnia 17 czerwca 1932 r.  
Komornik K. SUZIN.

Porcele 3000 metrowe  
Zwiedźcie i przekonajcie się!  
**Miasto-Park**  
**LAS ŁAGIEWNIKI A.**  
przy kolonji ROGI (4 km. od ul. Brzezińskiej)  
Najpiękniejszy, najzdrowszy, suchy i pagórkowaty teren.  
Wiadomość u właściciela W. GROSSMANA, ul. Piotrkowska 56.  
Tel. 203-93 i 208-86.  
KOMUNIKACJE AUTOBUSOWE z ul. Brzezińskiej 4 razy dziennie już uruchomione.

Do akt nr. E 1222 1932 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Pustej Nr. 13, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1932 r. od g.10 r. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 19. odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Breslera i składających się z pięćdziesiąt paczek przędzy białej bawełnianej oszacowanych na sumę zł. 453.—  
Łódź, dnia 8 czerwca 1932 r.  
Komornik L. NABOROWSKI.

Udzielam lekcji gry na skrzypcach oraz korepetycji.  
Wiadomość: ul. Wólczańska № 139, lewa ofic. m. 16.  
Dr. med.  
**Stefan Swietlik**  
choroby wewnętrzne spec. serca i przemiany materji przyjmuje 3—6.  
POŁUDNIOWA 26.

Udzielam lekcji gry  
— na —  
**CYTRZE**  
Zgłoszenia adresować do administracji „Dziennika Łódzkiego” pod lit. „K. H.”.

**Dr. J. NADEL**  
Akuszerka, choroby kobiece.  
Godz. przyjęć od 3—5 i od 7—8 wiecz.  
Pomorska Nr. 7. Telef. 127-84.

**Ogłoszenia drobne**  
Bijuterie  
zegarki na raty, ceny gotówkowe poleca „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu.  
Zakład krawiecki „Uniwersal” Radwańska 2, tel. 231-40, przyjmuje wszelkie obstalunki, odświeża garderobę, pierze chemicznie oraz farbuję.  
Nauczyciel języka łacińskiego ma 16 godzin wolnych. Zgłoszenia sub „A. Z.” redakcja „Dziennika Łódzkiego”.  
Pokił dla 2 panów lub pań do wynajęcia. — Wiadomość Ogrodowa 26, 2 sien, 2 piętro, mieszk. 8.  
Student U. W. absolwent gimnazjum państwowego, przygotowuje do egzaminów szkolnych. Oferty sub „100” do administracji.  
Znaleziono obrączkę z szafra i inicjałami. Odebrać można Sierakowskiego 70 m. 6.  
**Obiady**  
smaczne i tanio wydaje 11 Listopada 20, 11 wejście 18, parter.

**Sala ze sceną**  
w śródmieściu  
do odnajęcia.  
Związek Drukarzy ul. NAWROT № 20  
ZAKŁAD STOLARSKI  
**L. MISZCZAK i Ska**  
ul. Cegielniana № 39  
przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie stolarstwa wchodzące oraz posiada na składzie gotowe meble jako to: biurka, biblioteki, szafy łóżka i t. p.

Do akt Nr. 2361 1931 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Pustej pod Nr. 13 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28-go czerwca 1932 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 96 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Emila Wajnerta i składających się z 23 worków dekstryny, 10 worków krochmalu, 4 beczki oliwy, 2-ch wag, windy, 2-ch biurka, prasy, kasy ogniotrwałej i maszyny do pisania oszacowanych na sumę zł. 5610.—  
Łódź, dnia 11 czerwca 1932 r.  
Komornik L. NABOROWSKI.

**SZEWCY**  
Najtaniej nabyć SKÓRY w każdej ilości  
można w SPÓŁCE SZEWCÓW  
PIOTRKOWSKA 79. — Al. KOŚCIUSZKI 22.  
Telefon 158-38.  
Specjalność: detaliczna sprzedaż zełówek trwałych na wodę.

Krajowa Centrala Łózek  
Piotrkowska 66, w podwórzu  
poleca: Łóżka żelazne i dziecinne, wózki sportowe, łóżka polowe, materace, tapczany, kozetki, leżaki i rowery dziecinne.  
Przyjmuje wszelkie reperacje po cenach fabrycznych.

**Ceny ogłoszeń:**  
Za wiersz milimetrowy 1-linowy (4 linij): przed tekstem i w tekście 60 gr., za tekstem i komunikaty 40 gr., nekrologi — 30 gr., zwyższe za 1 wiersz milim. (strona 8 linij) 12 gr., ogłoszenia drobne 12 gr., za wyraz najmniejsze zł. 1.20, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. — Ogłoszenia zamiejscowe o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.  
Ceny prenumeraty miesięcznie w Łodzi zł. 3.60, na prowincji zł. 6.10, za odnośnienie do domu 40 gr. — Prenumeratę przetrwać można tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.  
Redaktor: Józef Przybylski. Za wydawnictwo: Edmund Białewski. Druk L. Tarkowskiego, Cegielniana 19.